

Coraz mniej mieszkańców Holandii czuje się bezpiecznie

9 marca 2024

Jak wynika z najnowszego raportu Centraal Bureau voor de Statistiek, mieszkańcy Holandii coraz częściej nie czują się bezpiecznie w swoim kraju. Statystyki wskazują na wzrost takich przestępstw jak przemoc, kradzież lub wandalizm.

Statystyki zaprezentowane właśnie przez Centraal Bureau voor de Statistiek (CBS) pokazują dobitnie, że w Holandii nastąpił wzrost pospolitych przestępstw. A także że ludzie czują się coraz mniej bezpiecznie. Zarówno ogólnie, jak i w swoim sąsiedztwie, w najbliższym otoczeniu swojego domu. O ile bowiem w 2021 r. na brak poczucia bezpieczeństwa wskazywało 33 proc. ankietowanych, o tyle dwa lata później wskaźnik ten wzrósł do 35 proc. Podobny wzrost nastąpił także w przypadku poczucia bezpieczeństwa w okolicy swojego domu. W 2021 r. na brak takiego bezpieczeństwa wskazało 13,9 proc. badanych, a w 2023 r. – już 15 proc.

Najbardziej o swoje zdrowie i życie zaczęli w krótkim czasie obawiać się mieszkańcy Flevoland – najmłodszej z holenderskich prowincji, utworzonej w 1986 roku. Tam w 2023 r. na brak poczucia bezpieczeństwa wskazało 17,5 proc. ankietowanych w porównaniu do 14 proc. w 2021 roku. Poza mieszkańcami Flevoland z niskim poczuciem bezpieczeństwa borykają się także mieszkańcy Zuid-Holland (Holandii Południowej, najludniejszej prowincji Królestwa Niderlandów) i mieszkańcy Limburgii. W pierwszej prowincji na brak poczucia bezpieczeństwa wskazało 17,7 proc. badanych, a w drugiej – 17,6 proc.

Z kolei najbezpieczniej w swojej okolicy czują się mieszkańcy Fryzji i Drenthe. Niepewnie czuje się tam odpowiednio 10,3

proc. i 10,5 proc. ankietowanych.

Statystyki pokazują, że w ubiegłym roku aż 19,9 proc. mieszkańców Holandii w wieku 15 lat lub więcej padło ofiarą pospolitych przestępstw. Chodzi tu przede wszystkim o przemoc, włamania, kradzieże i wandalizm. W 2021 r. odsetek ten wyniósł 17 proc., ale należy mieć na uwadze, że wówczas panowały jeszcze pewne obostrzenia związane z epidemią koronawirusa. Liczba przestępstw najbardziej wzrosła w prowincji Groningen. W 2023 r. wyniosła 21,3 proc., podczas gdy dwa lata wcześniej ukształtowała się na poziomie 16,3 proc. Natomiast w zeszłym roku najczęściej ofiarami przestępstw padali ludzie w Holandii Północnej (23,6 proc.) i Holandii Południowej (22,3 proc.).

W liczbach bezwzględnych najczęściej przestępstw odnotowano w Amsterdamie. Było to 61 000 kradzieży, włamań, aktów przemocy i wandalizmu. To aż 67 przestępstw na 1000 mieszkańców miasta, podczas gdy średnia dla kraju wynosi 29 przestępstw na 1000 mieszkańców.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk